

UCHWAŁA

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSA Barbara Trębska

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z wniosku Syndyka "T." sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej
w D.

przy uczestnictwie "T." sp. z o.o. w D.

o wykreślenie z rejestru,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 11 września 2014 r.

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w W.

postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 r.,

"Czy w postępowaniu rejestrowym o wykreślenie z rejestru upadłego (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) syndyk, który złożył wniosek o wykreślenie na podstawie art. 289 § 1 zd. 2 k.s.h. w zw. z art. 649³ § 1 k.p.c., jest uczestnikiem tego postępowania?

W przypadku pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie:

Czy syndyk, który złożył wniosek o wykreślenie z rejestru upadłego (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) ma interes w zaskarżeniu orzeczenia zgodnego z jego wnioskiem, jeśli istnieje obiektywna potrzeba uchylecia takiego orzeczenia?"

podjął uchwałę:

Syndyk, który na podstawie art. 289 § 1 zd. 2 k.s.h. złożył wniosek o wykreślenie upadłej spółki z rejestru może zaskarżyć orzeczenie zgodne z jego wnioskiem.

UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w W. ogłosił upadłość likwidacyjną T. Przedsiębiorstwa Handlowego sp. z o.o. w D., a postanowieniem z dnia 26 lipca 2013 r. stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd ustalił, że uznane na liście wierzytelności zaspokojono w 100 %, pokryto także wszystkie koszty i wydatki związane z postępowaniem. Po ostatecznym rozliczeniu funduszków masy, z majątku upadłego pozostały środki pieniężne w gotówce i na rachunku bankowym w łącznej kwocie 37.263,34 zł, niezabudowana nieruchomość o wartości 1.306.000 zł oraz należności. W dniu 9 września 2013 r. syndyk masy upadłości wydał Spółce środki pieniężne, nieruchomość oraz ruchomości, a także akta spraw i do 30 września miał przekazać Spółce dokumentację księgową. W dniu 13 września 2013 r. złożył wniosek o wykreślenie spółki z rejestru. Wskazał, że mimo obowiązku wynikającego z przepisów kodeksu spółek handlowych złożenia wniosku, istnieje wątpliwość co do konieczności dokonania takiej czynności, spółka posiada bowiem majątek i chociaż wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni to jednak pozostały wierzytelności z tytułu odsetek za czas od ogłoszenia upadłości w kwocie około 70.000 zł. Referendarz sądowy postanowieniem z dnia 18 września 2013 r. uwzględnił wniosek syndyka i wykreślił spółkę z rejestru. Syndyk złożył skargę na postanowienie referendarza wnosząc o jego uchylenie, wskazywał, że ukończenie postępowania upadłościowego nie może stanowić jedynej przyczyny ustania bytu prawnego spółki. Na tym etapie postępowania udział w sprawie zgłosili Spółka oraz jej prezes działając jako współnik; domagali się odrzucenia skargi z powodu braku interesu prawnego syndyka w zaskarżeniu postanowienia zgodnego z jego wnioskiem lub też oddalenia skargi wskazując, że kompetencja byłego syndyka ogranicza się wyłącznie do złożenia wniosku o wykreślenie spółki z rejestru, natomiast nie ma on już legitymacji do złożenia skargi. W wyniku rozpoznania skargi syndyka na postanowienie referendarza sądowego, Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 4 listopada 2013 r. postanowił uchylić wpis wykreślający T. Przedsiębiorstwo Handlowe sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z

Krajowego Rejestru Sądowego oraz postanowił dokonać ujawnienia w Krajowym Rejestrze Sądowym wszystkich dotychczas wpisanych aktualnych danych tej spółki i oddalił wnioski o wykreślenie spółki T. z Krajowego Rejestru Sądowego.

Rozpoznając apelację Spółki i wspólnika od postanowienia z dnia 4 listopada 2013 r., Sąd Okręgowy powziął wątpliwość wyrażoną w przedstawionym zagadnieniu prawnym. Wątpliwość ta, zdaniem Sądu, wiąże się z zagadnieniem zakresu kompetencji syndyka w postępowaniu rejestrowym, a więc czy były syndyk masy upadłości zobowiązany na podstawie art. 289 § 1 k.s.h. do złożenia po prawomocnym zakończeniu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku, wniosku o wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego upadłej spółki z o.o., przez fakt złożenia wniosku o wykreślenie, staje się uczestnikiem postępowania rejestrowego, czy też złożenie takiego wniosku jest jedyną czynnością, do której po wygaśnięciu funkcji uprawnia go ustawa; może na to wskazywać uregulowanie ujęte w art. 368 ust. 3 w związku z art. 362-367 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. Z przepisów tych bowiem wynika, że z chwilą ukończenia postępowania upadłościowego upadły odzyskuje prawo zarządzania swoim majątkiem i rozporządzania jego składnikami oraz, że w toczących się postępowaniach cywilnych wchodzi w miejsce syndyka. Biorąc zaś pod uwagę, że kwestionowane skargą rozstrzygnięcie było zgodne z wnioskiem syndyka, powstało zagadnienie interesu prawnego syndyka w zaskarżeniu takiego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego, a jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym w skład upadłości (art. 61, 75 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, tekst jedn.: Dz.U. 2012 r., poz.1112 ze zm., dalej jako pr.up.n.). Wraz z ogłoszeniem upadłości likwidacyjnej sąd powołuje syndyka masy upadłości, jemu bowiem ustawodawca powierzył likwidację masy upadłości w sposób zmierzający do zaspokojenia wierzycieli oraz zarząd mieniem upadłego (art. 156 ust. 1 pr.up.n.). Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego regulują również zagadnienia związane z udziałem syndyka w postępowaniach toczonym przez niego lub przeciw

niemu. Przepis art. 144 pr.up.n. stanowi, że jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciw niemu. Syndyk podejmuje zatem czynności w toku postępowania upadłościowego i czyni to we własnym imieniu ale na rachunek upadłego; w postępowaniu upadłościowym jest on zastępcą pośrednim. Nie budzi zatem wątpliwości, że syndyk masy upadłości jako instytucja prawa upadłościowego, o oznaczonym zakresie kompetencji, dotyczącym masy upadłości, istnieje tylko okresie od ogłoszenia upadłości do zakończenia tego postępowania. Z chwilą zakończenia postępowania upadłościowego funkcja syndyka wygasa. Z tą bowiem chwilą (art. 368 ust. 3 pr.up.n.) upadły odzyskuje prawo zarządzania swoim majątkiem i rozporządzania jego składnikami, a syndyk ma obowiązek niezwłocznego wydania upadłemu jego majątku, ksiąg, korespondencji i dokumentów (art. 364 ust. 2 pr.up.n.).

Przepis art. 289 ust. 1 k.s.h. stanowi, że w przypadku upadłości spółki jej rozwiązanie następuje po zakończeniu postępowania upadłościowego, z chwilą wykreślenia z rejestru. Wniosek o wykreślenie z rejestru składa syndyk. Z treści przytoczonego przepisu wynika, że wyłącznie legitymowanym do złożenia takiego wniosku jest syndyk. Niewątpliwie postępowanie rejestrowe jest postępowaniem sądowym, nie dotyczy jednak masy upadłości; dotyczy samej osoby upadłego.

Z art. 694³ § 2 k.p.c. wynika, że podmiot podlegający wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego jest uczestnikiem postępowania, chociażby nie był wnioskodawcą. Oznacza to, że podmiot podlegający wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego nie będący wnioskodawcą ma w postępowaniu rejestrowym status uczestnika „koniecznego”, czy też uczestnika z mocy prawa, sąd powinien zatem podjąć wobec niego takie czynności procesowe, które umożliwią mu rzeczywisty udział w postępowaniu. Tak więc spółka, o której wykreślenie z rejestru występuje, zgodnie z art. 289 § 1 k.s.h., syndyk, jest z mocy prawa uczestnikiem postępowania rejestrowego. Zważywszy, że postępowanie to wprost dotyczy jej podmiotowości, a ponieważ ma ona zdolność sądową i procesową, syndyk w tym postępowaniu nie może być traktowany jako zastępca pośredni. Uwzględniając zatem, że z chwilą zakończenia postępowania upadłościowego nie ma już

w rozumieniu prawa upadłościowego i naprawczego masy upadłości i w związku z tym funkcja syndyka wygasła, a upadły odzyskał prawo zarządu majątkiem, uprawnienia syndyka do działania po zakończeniu postępowania upadłościowego wynikające z przepisów odrębnych, tu art. 289 § 1 k.s.h., należy traktować nie jako przedłużenie reprezentacji upadłego, ale jako przydaną ustawą szczególną, samoistną legitymację procesową w obszarze, który oddziałuje na sferę publicznoprawną. Jakkolwiek wykreślenie spółki jest, w świetle art. 289 § 1 k.s.h., czynnością kończącą proces rozwiązania spółki, a więc wniosek syndyka o wykreślenie z rejestru wiąże się z interesem prywatnym tej spółki czy też jej wierzycieli, to jednak z punktu widzenia funkcji jakie pełni Krajowy Rejestr Sądowy, w którym ma być dokonany wpis wykreślenia, mamy do czynienia z czynnością związaną z ochroną porządku prawnego. Krajowy Rejestr Sądowy nie pełni bowiem wyłącznie zwykłej funkcji informacyjnej, jako jawny rejestr centralny o zasięgu ogólnokrajowym pełni wobec uczestników obrotu funkcje ochronne, z wpisami w nim wiąże się domniemanie prawdziwości, a ponadto, zważywszy, że oznaczone rodzaje wpisów mają charakter prawotwórczy, konstytutywny, z wpisami tymi wiąże się kształtowanie nowych sytuacji prawnych. W potrzebie zatem zapewnienia spełniania przez Krajowy Rejestr Sądowy jego celów legalizacyjnych istotnych z punktu widzenia ochrony i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego upatrywać należy przyczyn, dla których ustawodawca dopełnienie obowiązku wykreślenia spółki z rejestru w warunkach art. 289 § 1 k.s.h. powierzył innemu podmiotowi niż spółka lub np. wspólnik. Wsparciem dla szerszego rozumienia kontekstu uprawnień przyznanych ustawą byłemu syndykowi, niż działanie w interesie prywatnym, stanowi również art. 290 k.s.h., statuujący obowiązek syndyka zawiadomienia właściwego urzędu skarbowego o rozwiązaniu spółki i przekazania temu organowi odpisu sprawozdania likwidacyjnego. Tu już wyraźnie brak jest powiązania z sytuacją materialnoprawną spółki, przepis realizuje wprost określony interes publiczny.

Przyznanie syndykowi ustawą statusu wnioskodawcy w postępowaniu rejestrowym, toczącym się według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, musi oznaczać, że wnioskodawca jest uczestnikiem postępowania i status ten zachowuje do czasu prawomocnego

zakończenia postępowania. Na gruncie postępowania nieprocesowego nie ma bowiem podstawy do przyjęcia, że legitymacja czynna wnioskodawcy wyczerpuje się wraz ze zgłoszeniem wniosku. Wnioskodawca jest więc też legitymowany do zaskarżenia wydanego w tym postępowaniu rozstrzygnięcia (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r. III CZP 89/13, niepubl.).

Druga przedstawiona przez Sąd Okręgowy wątpliwość wiąże się z faktem zaskarżenia przez syndyka orzeczenia, które było zgodne z jego wnioskiem, co, zdaniem Sądu, zmusza do rozważenia interesu w zaskarżeniu. Zagadnienie, czy pokrzywdzenie skarżącego orzeczeniem (*gravamen*), względnie interes prawny w zaskarżeniu w ogóle stanowi przesłankę zaskarżenia, a jeśli tak, to czy jest to przesłanka dopuszczalności czy zasadności środka zaskarżenia, od lat jest sporne w nauce oraz wywoływało rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Rozbieżności te rozstrzygnęła uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r. III CZP 88/13 (Biuletyn SN 2014/5/9), której nadano moc zasady prawnej. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy orzekł, że pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. Zwrócić przy tym należy uwagę na motywy uchwały, z których jasno wynika, że warunek *gravaminis* stosuje się co prawda do każdego środka zaskarżenia, jednakże środka zaskarżenia wnoszonego przez podmiot prywatny lub wnoszonego na rzecz takiego podmiotu. Bez znaczenia, jak wskazał Sąd Najwyższy, jest okoliczność, czy dany środek zaskarżenia przewidziany jest w celu realizacji interesu podmiotów prywatnych, których orzeczenie dotyczy, czy też został ukształtowany, jak w przypadku skargi kasacyjnej, jako środek realizujący w pierwszej kolejności interes publiczny, pamiętać bowiem należy, że podmiot prywatny, który występuje ze skargą kasacyjną, czyni to we własnym interesie, ponieważ chce obalić niekorzystne dla niego prawomocne orzeczenie. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że w postępowaniu nieprocesowym zasada *gravaminis* doznaje pewnych ograniczeń ze względu na rządzącą tym postępowaniem zasadę oficjalności, a także wskazał, że *gravamen* nie ma zastosowania do środków zaskarżenia wnoszonych przez podmioty działające

w postępowaniu w interesie publicznym, w tym przede wszystkim przez organy i podmioty publiczne. Jest jasne, że pozycji syndyka, któremu ustawodawca przyznał kompetencje do działania po zakończeniu postępowania upadłościowego w sferach oddziałujących na bezpieczeństwo obrotu a więc i porządek publiczny, nie można żadną miarą porównywać np. z pozycją prokuratora, który podejmuje działania gdy w jego ocenie wymaga tego m.in. ochrona praworządności. Jednakowoż, kompetencja syndyka do działania po zakończeniu postępowania upadłościowego w sferach, które zmierzają do zapewnienia porządku prawnego pozwala przyjąć, że składając w postępowaniu rejestrowym wniosek o wykreślenie spółki z rejestru były syndyk nie działa ściśle w interesie prywatnym, zasada *gravaminis* nie będzie miała zatem zastosowania.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).